

Jerzy Starnawski

Stefan Kawyn (1904-1968)

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 3, 189-192

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Starnawski

STEFAN KAWYN /1904-1968/

W osobie Stefana Kawyna, zmarłego przedwcześnie w dniu 29 IX 1968 r. w wieku niespełna 65 lat, straciła Katedra Literatury Polskiej UŁ jedyne w swym gronie profesora zwyczajnego, zaś historiografia literacka w Polsce jednego z swych wybitnych pracowników.

Urodzony 28 marca 1904 roku we Lwowie, tam odbył studia uniwersyteckie pod kierunkiem profesorów: Bruchnalskiego i Kleinera /literatura polska/, Lehra-Spławińskiego /językoznawstwo słowiańskie/, Dollmayera /filologia germańska/, Twardowskiego i Ingardena /filozofia/ w najświetniejszym okresie UJK. Uwieńczył je doktoratem uzyskanym w roku 1927 na podstawie dysertacji pt. "Słowacki - Heine" /druk. 1930/. Komparatystyczna praca doktorska otwierała przed młodym uczonym podwoje filologii polskiej i germańskiej w równym niemal stopniu. Dalsza twórczość naukowa poszła jednak po linii historii literatury polskiej, dotykając pogranicza teorii literatury i socjologii. Już w okresie przedwojennym ogłosił - poza pracą doktorską - dwie książki znamienne dla głównych zainteresowań autora realizowanych przez całe życie. Przewód habilitacyjny na podstawie monografii pt. "Cyganeria warszawska" /1938/ planowany w UJ na jesień 1939 roku odwołł się wobec wybuchu wojny o 6 lat i odbył się w czerwcu 1945 roku w KUL. Po latach nową wersję pracy pt. "Cyganeria warszawska" ogłosił autor w formie antologii w BN /1967/. Na katedrze uniwersyteckiej wykładał m.in. o literaturze polskiej w kraju w latach 1831-1846. Z pisarzy tej doby najwięcej zajmował się Korzeniowskim, którego "Krew-

nych" wydał w BN /1955/, "Kollokację" tamże /1958/ poprzedzając ją wstępem stanowiącym zarys monografii pisarza; "Opowiadania" tamże /1961/. Edycji "Karpackich górali", którą przygotował, już nie doczekał. Nie zdołał również ukończyć pełnej monografii twórcy "Kollokacji", choć ją dość daleko posunął. Zainteresowania kręgiem krzemienieckim, z którego wywodził się Korzeniowski, zaprowadziły badacza do Aleksandra Kozieradzkiego "Wspomnień z lat szkolnych 1820-1831", które wydał z rękopisu /1962/.

Ogłoszony w roku 1937 tom "Ideologia stronnictw politycznych w Polsce wobec Mickiewicza 1890-1898" był pierwszą z czterech książek poświęconych legendzie Mickiewiczowskiej. Ukazały się następnie tomy: "Z badań nad legendą Mickiewiczowską. Studia i szkice fenograficzne" /1948/; "W kręgu kultu Mickiewicza. Szkice fenograficzne" /1957/; "Mickiewicz w oczach swoich współczesnych. Studia i szkice" /1967/. Tom przedwojenny to studium monograficzne jednego okresu w dziejach legendy Mickiewiczowskiej, pierwsze dwa powojenne są zbiorem luźnych studiów, tom ostatni, grupujący studia dotyczące pierwszej fazy kultu poety, zbliża się do pewnej zaokrąglonej całości. Nie weszła tu niezupełnie gotowa rozprawa o stosunku Norwida do legendy Mickiewiczowskiej; ukazał się jedynie jej obszerny fragment¹.

Niewątpliwie z tego kręgu zainteresowań wywodzi się antologia "Walka romantyków z klasykami" ogłoszona po raz pierwszy w serii "Teksty Literackie" /1947/, po latach w znacznie rozszerzonej redakcji w BN /1963/². Filipiki klasyków skierowane przeciwko romantykom godziły przede wszystkim w Mickiewicza.

Legenda Mickiewiczowskiej nie zdołał Kawyn opracować w całości; tomy, które ogłosił, zapewniają mu w nauce naszej miejsce pierwsze wśród badaczy fenografii. Temat interesujący pozornie jedynie dociekliwych mickiewiczologów zdołał uczynić żywym i bliskim, gdy po raz drugi po świetnym studium Stefana Kołaczkowskiego poprzedzającym tom 13 "Dzieł wszystkich" Mickiewicza w wydaniu sejmowym /1936/ scharakteryzował Mickiewicza-człowieka, wydobywając rysy nowe i ważne, gdy w Słowackim - mistyku odkrył nie tylko burzyciela ale i twórcę legendy Mickiewiczowskiej, gdy pisząc o Mickiewiczu "zabójcy poetów" sta-

wał w pozornej /ale tylko pozornej!/ sprzeczności z tym, co głosili o Mickiewiczu najwybitniejsi uczeni generacji starszej, ale Kawynowi współczesnej. Gdy bowiem Juliusz Kleiner głosił równie śmiało jak przekonywająco paradoksalne na pozór zdanie, że Mickiewicz jest większy niż literatura polska, gdy piszący "zawsze o Nim" Stanisław Pigoń dostrzegał w Mickiewiczu słońce ożywcze całej naszej literatury, wystąpił Kawyn z tezą o artyście, wobec którego wielkości milkną niejednokrotnie wierszopisowie pomniejsi. Przeprowadzenie tej rewelacyjnej tezy, wykazujące, że "zabójca" bywał częściej ożywcicielem, dodało sławie Mickiewicza nowych rumieńców.

Kilkanaście tomów studiów i prac edytorskich stanowi główny dorobek historycznoliteracki Kawyna. A uzupełniają go rozprawy rozproszone, bodaj wielokrotnie wznawiany na jego warsztacie temat: Stefan Żeromski - Edward Abramowski³.

Zapuszczał się w kręgi teorii literatury już od początków swej działalności. W okresie pracy nad paralełą "Beniowski - Niemcy, baśń zimowa" ogłaszał na łamach "Ruchu Literackiego" i "Tygodnika Ilustrowanego" rozprawy o ironii romantycznej, o dowcipie literackim⁴, później już jako monografista "Cygankarii" skodyfikował "Zagadnienie grupy literackiej" /1946/.

Dążył do wypracowania socjologicznej metody w badaniach literackich. Idei uspołecznienia kultury literackiej w Polsce służył ogłaszając przez lat kilka przeglądy artykułów publicystycznych z tego zakresu na łamach "Życia Sztuki" /1935-1939/.

Nauczycielem był nieprzerwanie od chwili otrzymania doktoratu. Lat kilkanaście oddał dydaktyce szkolnej, w tym kosztowne lata okupacji niemieckiej we Lwowie, gdy nauczyciele języka polskiego przyjmowali rolę nauczycieli korespondencji handlowej. Krótkotrwałej asystenturze w Uniwersytecie Lwowskim /1940-41, zima 1944-45/ kres położyły wydarzenia polityczne. Wkrótce po zakończeniu wojny opuścił wraz z rodziną już na zawsze miasta swej młodości, udał się do swego profesora Juliusza Kleinera i wraz z nim sterował przez 5 lat specjalnością historycznoliteracką polonistyki KUL, a następnie przez rok jeszcze po wyjeździe Kleinera wspólnie z Feliksem Araszkiewiczem. Tu uzyskał stopień naukowy docenta.

Najdłużej, bo przez 18 lat, pracował w UE, obdarzony stopniami profesora nadzwyczajnego a potem zwyczajnego.

Był członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego KUL, członkiem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego i współpracownikiem Komisji Historycznoliterackiej PAU w Krakowie. Aktywnym członkiem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza był już we lwowskim okresie swej działalności. Po wojnie był wiceprzewodniczącym Lubelskiego Oddziału w latach przewodnictwa Juliusza Kleinera, a po wyjeździe Kleinera przewodniczącym Oddziału.

Jako profesor był gruntownym i interesującym wykładowcą, starannym opiekunem prac dyplomowych, życzliwym dla kolegów i uczniów. Nie mówił o ludziach źle, nie uczestniczył w konfliktach personalnych. Te cechy charakteru zjednały mu powszechny szacunek i sympatię.

Przypisy

¹ "Gorycz Norwida". "Zeszyty Naukowe UE" Ser. I nr 50, Łódź 1967, s. 15-29.

² Takich antologii adresowanych do młodzieży szkolnej opracował jeszcze kilka. Szczególnie ważna jest "Publicystyka pozytywizmu polskiego" również we wspomnianej serii Teksty Literackie /1946/; zasługują na wzmiankę: "Polska myśl demokratyczna w poezji. Antologia polskiej poezji krajowej 1831 - 1863" /1949/; "Polska publicystyka postępową w kraju /1831-1846/". "Wybór tekstów" /1953/. Z myślą o młodzieży szkolnej opracował w serii Charakterystyki Literackie "Szyfrowe prace" Stefana Żeromskiego /1946/; ogłosił studium "Renesans i humanizm" /1947/, wydał "Nie-Boską Komedie" /1948/.

³ Ostatnią opublikowaną za życia redakcją pracy jest: "Edward Abramowski i jego idee w twórczości Żeromskiego". /"Zeszyty Naukowe UE", Seria 1, nr 13, Łódź 1959, s. 119-143/. Redakcję obszerniejszą złożył autor do "Prac Polonistycznych" /Ser. 25/.

⁴ Por. np. "Ironia romantyczna". "Ruch Literacki" R.3: 1928 nr 1, s. 33-37; "Dowcip w twórczości literackiej", ibid. R.6: 1931 nr 2, s. 33-43; "O dowcipie literackim" - "Tygodnik Ilustrowany" 1931 nr 6.